Drodzy Rodzice

Zbliżający się miesiąc maj obfituje w różne święta. Już pierwszego maja pamiętamy o wszystkich ludziach pracy na całym świecie. Doceniamy ich trud i potrzebę pracy każdego człowieka. Drugiego maja świętujemy i mówimy dzieciom o znaczeniu flagi narodowej. Zapoznajemy z jej wyglądem i uczymy szacunku do niej. Trzeciego maja mamy dwa święta – uchwalenie Konstytucji Trzeciego Maja i święto Maryi Królowej Polski. My zajmiemy się ostatnim z wymienionych świąt i nasz temat brzmi:

**Temat: Maryja Matką i Królową Polski.**

Dzieci młodsze można zapytać:

- Kto to jest królowa? ( to ktoś bardzo ważny)

- Czy nasza mama może być królową? (tak)

Czy to dlatego, że nosi na głowie koronę, wkłada piękne suknie i każe sobie podawać śniadanie do łóżka? Czy też dlatego, że życzy sobie, by zapisywać się do niej na rozmowę? A kiedy już się z nią rozmawia, czy należy stać na baczność i zgrabnie się ukłonić na pożegnanie?

Skądże!

To właśnie mama podaje śniadanie, obiad, podwieczorek i kolacje. Prasuje spodnie, sukienki, przyszywa guziki, bawi się z nami, czyta bajki, piecze pyszne ciasteczka i tuli do snu. Kiedy się z nią rozmawia to najczęściej siada się jej na kolanach i przytula jak do nikogo na świecie. A mama słucha i słucha… I bardzo dobrze słyszy, nawet to czego nie mówimy. Wie kiedy ktoś sprawił nam przykrość i kiedy coś się nie udało. Wie czego się boimy i co jest dla nas trudne. Mama zawsze potrafi na te problemy znaleźć najlepsze rozwiązanie.

Mama głaszcze jak nikt inny i uśmiecha się tak, że nikt na całym świecie nie jest w stanie uśmiechnąć się tak samo. Od uśmiechu mamy znikają nam wszystkie smutki, uciekają zmartwienia, niebo staje się jaśniejsze i nie boli nawet zdarte kolano.

Dlatego mama musi być królową.

Tak jak my mamy swoją mamę, tak i Pan Jezus miał swoją kochaną mamę – Maryję.

Mama Pana Jezusa jest też naszą mamą. Troszeczkę trudno nam z nią rozmawiać, bo jest w niebie, ale kocha nas bardzo mocno.

Dzieciom starszym możemy opowiedzieć, dlaczego Maryję nazywamy Matką i Królowa naszej ojczyzny.

Porozmawiajmy także o tym, gdzie i w jaki sposób Polacy oddają cześć Maryi jako Matce i Królowej.

Maryja jest naszą najlepszą Matką. Troszczy się o każdego z nas. O wszystkich naszych problemach mówi Jezusowi i prosi, by On nam pomagał. Maryja zawsze wspierała Jezusa, była także pod krzyżem, gdzie zabrakło tych, którym przywrócił zdrowie, którym wyświadczał dobro. Z pod krzyża uciekli również jego uczniowie. Została tylko Maryja i najmłodszy z uczniów – Jan.

Jezus widząc swoja Mamę i ukochanego ucznia Jana powiedział: „Oto Matka Twoja” – i wskazał Janowi, że Maryja będzie matką wszystkich ludzi.

W naszej ojczyźnie jest wiele miejsc, w których w szczególny sposób wraz z Maryją oddajemy cześć Bogu. W Polsce najbardziej znane są : Jasna Góra, Licheń, Gietrzwałd, Święta Lipka.

Są tam sanktuaria, czyli miejsca, w których ludzie modlą się wraz z Maryją, przy Jej obrazie lub figurze.

Sanktuarium, które odegrało największą rolę w dziejach narodu polskiego, to Jasna Góra. Jest tam klasztor – miejsce, w którym żyją i modlą się zakonnicy.

Klasztor ten położony jest na wzgórzu, zwanym Jasną Górą, w mieście Częstochowa.

Stolicą Polski jest Warszawa, jednak Jasna Góra zawsze była miejscem, gdzie Polacy spotykali się ze swoją Matką.

Możemy pokazać ilustrację Matki Bożej Częstochowskiej i zapytać:

- Co charakterystycznego dostrzegamy na twarzy Maryi?, a potem przeczytać opowiadanie

**Jasna Góra**

- Babciu, dlaczego na obrazie Maryi są takie rysy? – zapytałam.

- Posłuchaj Kasiu – powiedziała babcia. –To długa, ale piękna historia. Kiedyś do klasztoru włamali się źli ludzie i ukradli obraz. Łożyli go na wóz i chcieli uciec. Przerazili się, gdy konie nie mogły ruszyć z miejsca. Ze złości pocięli szablą obraz z wizerunkiem Maryi i wyrzucili. Bardzo zniszczony obraz wrócił do klasztoru. Król Polski zajął się jego odnowieniem. Zadanie to powierzył znakomitym malarzom. Ci jednak w żaden sposób nie mogli zamalować rys spowodowanych cięciem szabli. I tak nawet dzisiaj możemy je oglądać.

- Kasiu – powiedziała babcia. – Popatrz jeszcze raz na twarz Maryi, na jej oczy. Ma oczy jak najlepsza mama. Patrzy z zatroskaniem na wszystkich ludzi, a szczególnie na tych, którzy się modlą razem z Nią. Polacy bardzo polubili tę twarz Maryi. Wiedzieli , że zawsze mogą Jej powiedzieć o swoich kłopotach i zmartwieniach. Do Niej zwracali się również wtedy, gdy nasz kraj napadli wrogowie Szwedzi. Napastnicy bardzo szybko zdobyli Warszawę, Poznań, Kraków i dotarli do Jasnej Góry. Było to już ostatnie ważne miejsce do zdobycia. Pod murami Jasnej Góry stanęło do ataku kilka tysięcy wojsk szwedzkich. Na szczycie natomiast tylko niewielu polskich żołnierzy i zakonników. Walka trwała cztery dni i skończyła się zwycięstwem rycerzy Maryi. Cudowna obrona Jasnej Góry zmobilizowała Polaków do walki i atak szwedzki został odepchnięty. Polska cieszyła się wolnością, a król Jan Kazimierz ogłosił Maryję Królową Polski, dziękował za odniesione zwycięstwo, oddał Jej swoją królewską koronę i złożył w imieniu narodu uroczyste ślubowanie. Coraz częściej Polacy zaczęli stawać do apelu, śpiewając o godz. 21.00 „Maryjo Królowo Polski…”

To są propozycje. Możecie Państwo wybrać z załączonych materiałów to, co uważacie za adekwatne do nastroju, chęci współpracy w danej chwili waszego dziecka. Możecie też dodać swoje sugestie np. wybrać się na spacer do najbliższego sanktuarium na osiedle Jana III Sobieskiego lub odwiedzić kościół Matki Bożej Częstochowskiej w Naramowicach i wspólnie z dzieckiem przyjrzeć się, pięknemu obrazowi. Można też posłuchać piosenki Arki Noego pt Moja Mama jest Królową.

<https://www.youtube.com/watch?v=LSnpQYW_44I>



